

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2019 r.

sprawy A. D.

w przedmiocie prawnej dopuszczalności wydania władzom Republiki Białorusi
z powodu kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść
ściganego,
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKz (...),
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 14 listopada 2018 r., sygn. akt XIV Kop (...)

p o s t a n o w i ł:

**oddalić kasację, a kosztami postępowania kasacyjnego
obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

W dniu 15 grudnia 2017 r. Prokuratura Okręgowa w G. przedstawiła Sądowi Okręgowemu w G. wniosek Prokuratury Generalnej Republiki Białorusi z dnia 4 grudnia 2017 r. o ekstradycję A. D., uprzednio zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego na podstawie wpisu do bazy danych Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej, stanowiącego wniosek o jego zatrzymanie i tymczasowe

aresztowanie do czasu wpłynięcia wniosku o tymczasowe aresztowanie i ekstradycję na Białoruś.

W dniu 19 grudnia 2017 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w G. oryginał wniosku ekstradycyjnego Prokuratury Generalnej Republiki Białoruskiej. Do wniosku o wydanie, zgodnie z treścią art. 69 ust. 2 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś z dnia 26 października 1994 r. o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych (Dz. U. z 1995 r., nr 128, poz. 619), dołączony został uwierzytelniony odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu A. D. z opisem zarzuconych mu czynów.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w G. w sprawie o sygn. akt XIV Kop (...), stwierdził prawną dopuszczalność wydania ściganego władzom Republiki Białoruś.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości przez obrońcę A. D. W zażaleniu obrońca zarzucił zaskarżonemu postanowieniu obrazę prawa procesowego, to jest:

1/ art. 615 § 2 k.p.k. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu i przyjęcie, że brak w umowie, zawartej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych sporządzonej w Mińsku 26 października 1994 r., klauzuli o niedopuszczalności ekstradycji z powodu obawy, że w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej, skutkować winno wyłączeniem stosowania art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., a w konsekwencji zaniechanie ustaleń faktycznych w tym zakresie i stwierdzenie dopuszczalności wydania ściganego A. D. państwu wzywającemu - Republice Białoruś mimo tego, iż zachodzi uzasadniona, realna obawa, że może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej;

2/ art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych dowodów w postaci: wyjaśnień ściganego A. D. (w szczególności z dnia 15 stycznia 2018 r. oraz z dnia 20 grudnia 2017 r.), zeznań świadka M. D., dokumentów w postaci opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka na temat prawnej dopuszczalności wydania ściganego władzom Republiki Białorusi z dnia 7

sierpnia 2018 r., sporządzonej do sprawy XIV Kop (...), zeznań świadka S. I. z dnia 14 września 2018 r., dokumentów nadesłanych przez Republikę Białorusi w postaci informacji z dnia 27 sierpnia 2018 r. i 30 października 2018 r., a także dokumentacji przedłożonej przez obrońcę w formie załącznika do pism obrońcy składanych w toku postępowania, w tym w szczególności do pisma z 28.06.2018 r., a także opracowania sporządzonego przez profesora M.P. „Prawa człowieka w kontekście przeszkód ekstradycyjnych”, złożonego do akt sprawy przez obrońcę, co spowodowało dokonanie ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o część materiału dowodowego i w konsekwencji doprowadziło do uznania, że wydanie ściganego A. D. władzom Republiki Białoruś nie będzie naruszać jego wolności oraz praw człowieka i obywatela w sytuacji, gdy pominięte dowody wskazują, iż ścigany A. D. jest represjonowany z powodu przynależności do narodowości polskiej, a odbywanie kary na terenie Republiki Białoruś odbywa się w sposób naruszający podstawowe prawa i wolności człowieka, w koloniach karnych z obowiązkiem wykonywania pracy mającej charakter pracy przymusowej, z zastosowaniem tortur, w warunkach zagrażających życiu i zdrowiu osadzonego, co w konsekwencji prowadzić winno do wydania postanowienia o niedopuszczalności ekstradycji z uwagi na treść art. 55 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

- które to uchybienia skutkowały poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy w G., iż nie istnieje wobec osoby ściganego A. D. realne ryzyko naruszenia praw człowieka w przyszłości.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKz (...), Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu powyższych zarzutów, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji.

Od tego orzeczenia na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. kasację złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżył postanowienie w całości na korzyść A. D. i powołując się na art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego postanowienia Sądu Okręgowego w G., stwierdzającego prawną dopuszczalność wydania A. D. do Białorusi pomimo, że z całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu wynikało, iż po wydaniu go Republice Białoruś dojdzie do naruszenia podstawowego prawa człowieka, tj.

prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, poprzez brak zapewnienia sądowej kontroli zastosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania, wymaganej artykułem 41 ust. 3 Konstytucji, art. 9 ust. 3 MPPOiP oraz art. 5 ust. 3 EKPCz, co w świetle art. 55 ust. 4 Konstytucji, konstytuującego bezwzględne przeszkody wydania, obligowało Sąd do uwzględnienia tych okoliczności z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia oraz treści zarzutów.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlegała oddaleniu.

W niniejszej sprawie nie doszło bowiem do naruszenia prawa procesowego wskazanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącego art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. przez orzekający w sprawie Sąd odwoławczy.

Sąd Apelacyjny odniósł się także do podniesionego w pkt 2 apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia dowodów wymienionych w tym punkcie. Jakkolwiek uczynił to ogólnie, to jednak odnosił się wprost do opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz do wyjaśnień A. D. i zeznań świadka M. D. Uznał, że dowody te nie mogą podważać stanowiska Sądu I instancji. Fakt, iż w argumentach tych nie wymienił wprost nazwiska świadka S. I., nie dowodzi iż doszło w tym zakresie do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Jak już zaznaczono wcześniej Sąd ogólnie odnosił się do całości argumentów przedstawionych w tym punkcie zażalenia. Poza tym treść zeznań tego świadka w istocie nie jest tego rodzaju by mogła doprowadzić do uwzględnienia kasacji.

Skarżący podmiot wywodził, że brak zapewnienia sądowej kontroli zastosowanego wobec ściganego tymczasowego aresztowania, wymaganej art. 41 ust. 3 Konstytucji RP, art. 9 ust. 3 MPPOiP oraz art. 5 ust. 3 EKPCz prowadził do powstania obawy, że naruszone zostaną prawa jednostki gwarantowane w art. 55 ust. 4 Konstytucji. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich doszło do naruszenia przepisów regulujących sposób przeprowadzenia kontroli instancyjnej, bowiem Sąd odwoławczy powinien był, poza treścią postawionych w apelacji zarzutów, ocenić także z urzędu dopuszczalność wydania ściganego

Republice Białoruskiej pod kątem wszelkich podstaw, stanowiących bezwzględne przeszkody ekstradycyjne, a więc pod kątem możliwości naruszenia wszystkich wolności oraz praw człowieka i obywatela, w tym prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Jednocześnie jednak skarżący nie precyzuje, do jakiego ewentualnie naruszenia prawa mogło dojść wskutek ograniczenia się do rozpoznania wyłącznie zarzutów zażalenia; czy miałyby to być art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k., czy art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. Zarzuty przedstawione w kasacji dotknęły wielu istotnych kwestii z zakresu międzynarodowego prawa karnego i współpracy w sprawach karnych. Jednocześnie nie pierwszy raz podniesiono przed Sądem Najwyższym kwestię dopuszczalności w ogóle wydania osoby ściganej do Republiki Białoruś.

Wniosek o wydanie ściganego A. D. został przesłany na podstawie art. 69 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 128, poz. 619). Przepis ten nie zawiera wymogu formalnego wydania postanowienia o stosowaniu tymczasowego aresztowania przez sąd. Zgodnie z tym przepisem: „Wniosek o wydanie powinien być sporządzony na piśmie i zawierać: oznaczenie organu wzywającego, tekst przepisów prawnych wzywającej Umawiającej się Strony, na podstawie których popełniony czyn uznaje się za przestępstwo, imię i nazwisko osoby, której wydania się żąda, dane o jej obywatelstwie, miejscu zamieszkania lub pobytu i inne dane o niej oraz, w miarę możliwości, rysopis tej osoby, jej fotografię i odciski palców, oznaczenie wysokości szkody powstałej na skutek czynu przestępnego. Do wniosku o wydanie w celu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej dołącza się uwierzytelniony odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu z opisem czynu przestępnego”.

Jednocześnie w art. 68 w/w umowy z 1994 r. przewidziano również przyczyny uzasadniające odmowę (obligatoryjną) wydania. W tej sprawie żadna z podstaw przewidzianych w wymienionej umowie nie zaistniała. Również wydanie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu nastąpiło w zgodzie z obowiązującymi przepisami Kodeksu postępowania karnego Republiki Białoruś, w tym z jego art. 119 ust. 3, wskazującym na podmioty uprawnione do stosowania tymczasowego

aresztowania w zależności od etapu postępowania karnego. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie słusznie więc uznał, iż wniosek ekstradycyjny w ujęciu formalnym jest zgodny z wymogami określonymi w art. 69 umowy polsko-białoruskiej.

W niniejszej sprawie powstał jednak problem tego, czy – pomimo tej formalnej zgodności z prawem – wydanie obywatela Białorusi do tego państwa nie naruszy przepisów regulujących postępowanie ekstradycyjne na terytorium RP, jak również przepisów Konstytucji RP i wiążących Polskę umów międzynarodowych.

Zgodnie z art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k. niedopuszczalne jest wydanie osoby ściganej, gdyby było ono sprzeczne z polskim prawem. Natomiast art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. stanowi, że wydanie osoby ściganej jest niedopuszczalne, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, iż w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej. Jednak fakt, że nakaz pozbawienia wolności dla celów ekstradycyjnych został wydany przez organ pozasądowy, np. prokuratora lub upoważnionego funkcjonariusza policji, gdy zezwala na to prawo krajowe, nie może stanowić automatycznie o tym, że gwarantowane przez Konstytucję RP prawa i wolności jednostki zostały naruszone. Co więcej, nie ma możliwości uznania w niniejszej sprawie, że w istocie zaistniał brak kontroli sądowej. Nie można więc uznać, że zaistniała bezwzględna podstawa odmowy wydania ściganego A. D., wynikająca z obawy naruszenia podstawowego prawa człowieka, czy też wobec sprzeczności z polskim prawem.

Stanowisko to znajduje oparcie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym rozważano dopuszczalność przeprowadzenia ekstradycji do Republiki Białoruś (w szczególności w postanowieniach: z dnia 4 kwietnia 2018 r., III KK 355/17, LEX nr 2486129; z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KO 112/16, OSNKW 2017, z. 8, poz. 47 oraz z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 422/10, LEX nr 846391). Nie ulega wątpliwości, że w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania porządku prawne Rzeczypospolitej Polskiej respektującej standardy przyjęte przez Unię Europejską i Radę Europy oraz Białorusi różnią się w sposób istotny. Standard gwarancji procesowych stron obowiązujący w Republice Białoruś jest zdecydowanie niższy w stosunku do tych przyjętych w Rzeczypospolitej Polskiej oraz w pozostałych państwach członkowskich Unii Europejskiej i

państwach-członkach Rady Europy. Zgodnie z przepisami obowiązującymi na terytorium RP (zawartymi w art. 41 Konstytucji RP i art. 250 § 1 k.p.k.) decyzję o pozbawieniu wolności w ramach tymczasowego aresztowania podejmuje niezawisły i niezależny sąd. Natomiast przepisy procesowe obowiązujące w Republice Białoruś pozwalają na etapie dochodzenia wstępnego na stosowanie tymczasowego aresztowania przez prokuratora, jego zastępcę oraz organ dochodzeniowy, osobę prowadzącą dochodzenie (śledczego) na mocy sankcji prokuratora bądź jego zastępcy. Sąd stosuje i kontroluje areszt dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym (art. 119 ust. 3 Kodeksu postępowania karnego Republiki Białoruś).

Sąd Najwyższy w powyżej przywołanych orzeczeniach podkreślał, że funkcjonuje w polskim porządku prawnym wiele umów bilateralnych o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach karnych z państwami nie należącymi do Unii Europejskiej, np. z Federacją Rosyjską, Mongolią, Kubą, Ukrainą, Republiką Tunezyjską, jak też z Republiką Turecką, na mocy których Państwo Polskie zgodziło się, by podstawą wniosku ekstradycyjnego był uwierzytelniony odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, bez wzmianki o formie nakazu aresztowania, a w szczególności bez doprecyzowania wymogu dołączenia postanowienia wydanego przez sąd (tak jak ma to miejsce w przypadku art. 69 ust. 2 umowy z Republiką Białoruś o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 26 października 1994 r., ratyfikowanej w dniu 9 marca 1995 r.). Rzeczpospolita Polska jest sygnatariuszem Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), która została przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona przez Państwo Polskie w dniu 15 grudnia 1992 r. W art. 5 ust. 3 Konwencji przewidziano, iż każdą decyzję o pozbawieniu wolności, także w ramach tymczasowego aresztowania, podejmuje niezawisły i niezależny sąd. Uznanie wykonania wniosku o wydanie A. D. za dopuszczalne nie prowadziło jednak do naruszenia postanowień tej Konwencji, która stała się przecież częścią polskiego porządku prawnego.

Na uwadze należy mieć okoliczność, iż nie jest sprzeczne z EKPCz, co wynika z orzecznictwa Trybunału w Strasburgu, by pierwotny nakaz pozbawienia

wolności dla celów ekstradycyjnych został wydany przez organ pozasądowy, np. prokuratora lub upoważnionego funkcjonariusza policji, gdy zezwala na to prawo krajowe danego państwa. Dla oceny respektowania zasad Konwencji istotne jest ustalenie, jak wiele czasu w państwie wzywającym może upłynąć od momentu wniesienia o zwolnienie przez osobę pozbawioną wolności na podstawie nakazu aresztowania wydanego przez wskazane podmioty, do momentu zbadania tego wniosku przez sąd, a tym samym dokonania kontroli zasadności tymczasowego aresztowania (por. m.in. sprawa K. Shcherbina przeciwko Rosji, wyrok ETPCz z dnia 26 czerwca 2014 r., skarga nr 41970/11). Zgodnie z art. 119 ust. 3 Kodeksu postępowania karnego Republiki Białoruś, sąd stosuje i kontroluje areszt dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym. Po wydaniu ściganego Republice Białoruś będzie miał on zagwarantowaną kontrolę sądową stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania – chociaż etap wdrożenia tej kontroli jest znacznie późniejszy niż w przypadku standardów stosowanych na terytorium RP. Podkreślić więc należy, że osoby pozbawione wolności mogą złożyć zażalenie na ten środek zapobiegawczy, w rezultacie czego to sąd bada legalność jego stosowania. Takie rozwiązanie powoduje, że ostatecznie decyzja o tymczasowym aresztowaniu jest poddawana ocenie sądu, który ma kompetencję do oceny legalności zastosowania pozbawienia wolności. W konsekwencji nie można uznać, że w tej sytuacji zastosowanie tymczasowego aresztowania jest całkowicie pozbawione kontroli sądu. Trudno więc wysnuć wniosek o istnieniu oczywistej sprzeczności między obowiązującymi na terytorium RP dwiema umowami międzynarodowymi.

Przede wszystkim jednak, czego nie dostrzega skarżący, postanowienie o zastosowaniu wobec ściganego A. D. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wydane przez funkcjonariusza Wydziału Śledczego Zarządu KBP Republiki Białoruś, które stanowiło jedną z podstaw wniosku ekstradycyjnego, zostało skontrolowane i pozytywnie zweryfikowane przez sądy polskie w ramach stosowania aresztu ekstradycyjnego. Zgodnie z przepisami regulującym procedurę ekstradycyjną (art. 603 § 1 k.p.k.) sąd okręgowy wydaje na posiedzeniu postanowienie w przedmiocie wniosku państwa obcego. Również w razie złożenia przez państwo obce wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania osoby ściganej (co miało miejsce w niniejszej sprawie) to sąd polski

na posiedzeniu rozstrzyga o tymczasowym aresztowaniu osoby ściganej. Przed wydaniem postanowienia należy umożliwić osobie ściganej złożenie wyjaśnień ustnie lub na piśmie – co też uczyniono w niniejszej sprawie. A. D. miał możliwość złożenia wyjaśnień przed polskim sądem - dnia 15 stycznia 2018 r. oraz dnia 20 grudnia 2017 r., a także umożliwiono mu efektywne korzystanie z prawa do obrony w postępowaniu ekstradycyjnym, z którego skorzystał przedstawiając liczne dowody na poparcie twierdzenia o tym, że wydanie go doprowadzi do naruszenia art. 604 § 1 pkt 5 lub 7 k.p.k. – (m.in. zeznania świadka M. D., dokumenty w postaci opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka na temat prawnej dopuszczalności wydania ściganego władzom Republiki Białorusi z dnia 7 sierpnia 2018 r., zeznania świadka S. I. z dnia 14 września 2018 r., a także dokumenty przedłożone przez obrońcę w formie załącznika do pism obrońcy składanych w toku postępowania). Standard ten pozostawał w zgodzie z Konstytucją RP oraz ze wskazanymi przez skarżącego umowami międzynarodowymi. Zatem A. D. skorzystał z takich gwarancji procesowych, które spowodowały, że jego pozbawienie wolności na terytorium RP zostało poddane kontroli sądowej zgodnej ze standardami konstytucyjnymi i konwencyjnymi. Orzeczenie o dopuszczalności wydania osoby ściganej w sytuacji, gdy do wniosku o wydanie w celu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej dołączony został uwierzytelniony odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu obywatela Białorusi wydany przez funkcjonariusza Wydziału Śledczego Zarządu KBP Republiki Białoruś, było zgodne z polskimi przepisami, a także z obowiązującymi przepisami umów międzynarodowych. Jednocześnie podkreślić należy, że z zasady respektowania umów międzynarodowych wynika wniosek, iż nie można wprowadzać do współpracy międzynarodowej z Republiką Białoruś formalnego wymogu wydawania postanowień przez sąd o tymczasowym aresztowaniu na potrzeby obrotu prawnego z Rzeczpospolitą Polską. W konsekwencji przedstawionych powyżej rozważań, Sąd Najwyższy uznał, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 440 k.p.k. przez Sąd odwoławczy.

Odnosząc się do zarzutu kasacyjnego, iż ogólny stan przestrzegania praworządności na Białorusi uzasadnia przekonanie o tym, że zostaną spełnione przesłanki z art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., to warto jednak podkreślić, że takich dowodów

w sprawie nie przedstawiono – samo powołanie się na dokumenty, takie jak raporty międzynarodowe wskazujące na naruszenie praw człowieka, a w szczególności ryzyko niehumanitarnego lub poniżającego traktowania osoby ściganej w razie jej wydania do państwa wnioskującego o ekstradycję, nie jest wystarczające. Opinię tę potwierdza także aktualne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który uznawał już wielokrotnie, że tzw. ogólna sytuacja na Białorusi nie pozwala na stwierdzenie, że ekstradycja do tego państwa powinna być generalnie niedopuszczalna z powodu ryzyka naruszenia art. 3 Konwencji (por. m.in. sprawa Kozhayev przeciwko Rosji, wyrok ETPCz z 5 czerwca 2012 r., skarga nr 60045/10, § 90; wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Kamyshev przeciwko Ukrainie, skarga nr 3990/06, § 44). Odmowa ekstradycji może mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli zostanie wykazane realne ryzyko podjęcia traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji wobec osoby ściganej, której dotyczy wniosek ekstradycyjny. Takie przekonanie wyrażał też do tej pory Sąd Najwyższy, przyjmując, że powołanie się na problem przestrzegania praw człowieka w obcym państwie nie może stanowić podstawy odmowy ekstradycji, w sytuacji, gdy nie wykazano rzeczywistego ryzyka wystąpienia takich naruszeń, a w szczególności do stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania w konkretnym wypadku i do konkretnej osoby podlegającej wydaniu. Należy bowiem w każdym przypadku, gdy możliwość zaistnienia takiej podstawy odmowy wydania jest podnoszona, rozważyć nie tylko krytyczne informacje o praktyce funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości państwa wzywającego (które mogą być zawarte m.in. w raportach organizacji pozarządowych), ale przede wszystkim dane wskazujące, że w sytuacji wydania konkretnej osoby ściganej powszechnie respektowane standardy praw człowieka mogą nie być w sposób należyty przestrzegane (tak np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2018 r., III KK 355/17, LEX nr 2486129 oraz z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 422/10, LEX nr 846391).

W tym konkretnym przypadku jednak prawdziwości powyższych twierdzeń, podnoszonych zarówno w zażaleniu obrońcy A. D. jak i w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, w postępowaniu ekstradycyjnym nie wykazano.

W rezultacie, nie było możliwe w obecnym stanie prawnym uwzględnienie kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich i w efekcie zasadnym jawiło się jej oddalenie.